

TYGODNIK
BEZPŁATNY

w każdy wtorek

GLIWICE
ZABRZE

REDAKCJA I BIURO OGŁOSZEŃ:

Gliwice, ul. Kacznicek 15/2
tel.fax (032) 230-84-51
tel.kom 0503 10-60-19
redakcja@rynkowy.pl
zapraszamy: pon-pt: 9-16.00

wydanie internetowe
dostępne również na www:

RYNKOWY.PL

PORTAL MIEJSKI

codziennie nowe wiadomości

Ukazuje się od 1997 roku
ISSN 1508-1001

nakład
20.000 egz.

15 kwietnia 2009

nr 412

REKLAMA

Radio -Taxi
DRAGON
191-90
SIECI STACJONARNE I KOMÓRKOWE
032 230 77 43
607-70-91-90
Z nami dojedziesz dalej!

CCM radio
Gliwice **93,4** fm

infor mator

RYNKOWY

**Na ulicach Gliwic
ubędzie samochodów
z charakterystyczną „L”-ką**



Kursanci do Rybnika

GLIWICE. To już przesądzone – terenowy oddział Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego przy ul. Łabędzkiej zostanie zlikwidowany, a kandydaci na kierowców będą musieli jeździć na egzaminy najpierw do Bytomia a docelowo do Rybnika.

Jak dowiedzieliśmy się w gliwickim LOK-u, powodem zamknięcia ośrodka przy ul. Łabędzkiej jest... jego siedziba. Od kilkunastu lat katowicki WORD dzierżawi budynek przy ul. Łabędzkiej od LOK-u, który jest jego właścicielem. – To jedyny spośród naszych obiektów, który musimy dzierżawić – mówią w Katowicach. Koszty są wysokie i to one głównie przesądziły o rezygnacji z Gliwic.

W Gliwicach wiedzą już o likwidacji ośrodka od kilku miesięcy

– wprawdzie wciąż nieoficjalnie ale trudno przypuszczać, żeby coś się nagle zmieniło.

– Otrzymaliśmy informację, że obecni kursanci zdają w Gliwicach egzaminy tylko do końca czerwca, a od 1 lipca na egzaminy praktyczne będą jeździć do Bytomia – mówi Jerzy Kus, kierownik gliwickiego LOK-u.

Kiedy kilka lat temu pojawiły się pierwsze pogłoski o likwidacji gliwickiej placówki egzaminacyjnej, głośno protestowali instruktorzy, którzy nie wyobrażali sobie, żeby

w dużym mieście nie było takiego ośrodka. Zapowiadali, że będą pisać do władz miasta.

Okazuje się bowiem, że katowicki WORD miał plany dotyczące budowy własnego ośrodka w Gliwicach. Wybrano nawet kilka potencjalnych miejsc, gdzie mógłby się on ulokować. Pod uwagę brano tereny Montochemu na Trynku, jednostki wojskowej przy ul. Daszyńskiego oraz Nowych Gliwic.

Żadna z tych lokalizacji jednak „nie wypaliła”. WORD był bowiem zainteresowany kupnem gruntów, traktowanych przez miasto jako komercyjne, po preferencyjnych cenach. Na to miasto nie chciało przystać. Kiedy nie udało się osiągnąć porozumienia, Katowice zrezygnowały



Nina Drzewiecka
nina@rynkowy.pl

z inwestycji w Gliwicach i przeniosły się do Rybnika. Z kolei władze Gliwic bez problemu znalazły nabywców na tereny, które zostały sprzedane po cenach wyznaczonych przez miasto.

Tak więc wszystko wskazuje na to, że zadania gliwickiego ośrodka przejmie placówka w Rybniku, wybudowana przez katowicki WORD od podstaw, w sąsiedztwie Elektrociepłowni Rybnik. Nowy ośrodek miał być gotowy już 1 kwietnia, jednak termin otwarcia przesunięto na 1 lipca.

**czytaj
na
stronie** **3**

Tatusz pije, dziecko prowadzi

Wyjątkową bezmyślnością popisał się pijany tatusz 13-letniego chłopca. Policjanci z niedowierzaniem przecierali oczy gdy zobaczyli, że w zatrzymanym samochodzie za kierownicą siedzi dziecko.

Patrolujący w poniedziałek rano ulicę Łabędzką policjanci zauważyli, że z przejeżdżającego Opla Corsy odpadł fragment zderzaka. Nie namyślając się wiele zatrzymali samochód, którym jak się okazało kierował 13-latek.

Wstawiony tatusz (0,85 promila) oddał synkowi kierownicę bo sam nie posiadał prawa jazdy. Utracił je wcześniej za... jazdę po pijanemu. Miał sądowy zakaz prowadzenia pojazdów do 2015 roku.

Auto nie posiadało również obowiązkowego ubezpieczenia

OC. Szanujący na swój sposób prawo tatusz (w końcu sam nie prowadzi!) nie uniknie jednak kary. Według prawa naraził dziecko na bezpośrednie niebezpieczeństwo uszczerbku na zdrowiu, za co grozi mu kara nawet do 3 lat pozbawienia wolności. Sąd zajmie się również odpowiedzialnością bezmyślnego ojca za niedopełnienie obowiązków wynikających z władzy rodzicielskiej i dopuszczenie do popełnienia przez nieletniego czynu zabronionego, wskazującego na demoralizację chłopaka.

W takich przypadkach powraca pytanie, czy samo odebranie prawa jazdy jest skuteczną formą represji, skoro narzędzie przestępstwa czyli samochód pozostaje w rękach przestępcy? Gdyby sąd mógł zdecydować o konfiskacie samochodu pijanemu kierowcy – sytuacja podobna do opisywanej nie mogłaby się zdarzyć. (mf)

Wiadomo już jak będzie wyglądać Opel Astra IV.

Astra IV z Gliwic

GLIWICE. Ujawniono zdjęcia samochodu, który produkowany będzie m.in. w fabryce w Gliwicach. Produkcja czwartej generacji Astry ruszy pod koniec tego roku.

Przygotowania do produkcji nowego modelu Astry idą zgodnie z planem, a sprzedaż samochodu powinna rozpocząć się już na przełomie 2009 i 2010 roku. Nowy samochód jest szansą dla gliwickiej fabryki, która obecnie ma mniej zamówień i musiała zwolnić

już 200 osób. Drugie tyle planuje zwolnić w maju.

Na początku Astra IV dostępna będzie jako pięciodrzwiowy hatchback, z czasem może pojawić się także wersja trzydrzwiowa, sedan, kombi oraz coupe cabrio. (mf)

To auto będzie
produkowane
w Gliwicach

